

Witold Chrzanowski

STRESZCZENIE

Praca, *Flota wojenna Rzymu w czasach II wojny punickiej i I macedońskiej. Organizacja i działania operacyjne.*, powstała z potrzeby udokumentowania udziału i wpływu rzymskiej marynarki wojennej na ostateczne zwycięstwo w wojnie w latach 218-201 p.n.e. z Kartagią oraz Filipem V (215-205 p.n.e.), królem Macedonii. Kwerenda źródeł, a szczególnie dzieł Tytusa Liwiusza, Polibiusza, Diodora Sycylijskiego i Appiana z Aleksandrii, wskazała, że była ona dużo poważniejsza, a w niektórych momentach jak oblężenie Syrakuz i Tarentu, jak również operacje Publiusza Korneliusza Scypiona w Afryce, miała decydujący wpływ na przebieg wydarzeń. W tym ostatnim przypadku, rzymski system konwojów całkowicie zdominował przeciwnika, zmuszając go do głębokiej defensywy. Stan taki spowodowany był reorganizacją floty i jej podziałem na stałe eskadry, co w konsekwencji doprowadziło flotę kartagińską do sytuacji, w której nie była zdolna przeciwstawić się na wielu kierunkach. Przewaga techniczna oraz właściwe dowodzenie doprowadziły do zniszczenia floty macedońskiej Filipa V.

Badania nad organizacją floty wykazały, że Rzym już od 218 r. p.n.e. dysponował przewagą liczebną i utrzymał ją do końca wojny. Natomiast, w latach 206-201 p.n.e. możemy mówić o całkowitym rzymskim panowaniu na morzu. W tym okresie eskadry kartagińskie skupiały się na obronie wybrzeża afrykańskiego. Magon Barkida został wyparty z Hiszpanii, a Hannibal zmuszony opuścić Italię i powrócić do Afryki by przeciwstawić się Scypionowi. Ostatecznie flota kartagińska została zneutralizowana, nie decydując się na stoczenie generalnej bitwy.

Ocena prowadzonych badań pozwoliła na sformułowanie tezy, iż flota rzymska będąc samodzielnym związkiem operacyjnym funkcjonującym pod stałym dowództwem urzędników desygnowanych do niej, z dużym powodzeniem przerywała łączność Hannibala z metropolią. Ograniczyła w ten sposób jego postępy w kampanii lądowej w Italii. Także walnie przyczyniła się do ostatecznego zwycięstwa Scypiona nad wodzem punickim pod Zamą w 202 r. p.n.e.

Rozdział I- Geneza floty rzymskiej i jej okręty w przededniu II wojny z Kartagią

Początki rzymskiej floty (*classis Romana*) związane są z etruskim i greckim budownictwem okrętowym. W okresie panowania dynastii Tarkwiniuszów (w latach 616-509 p.n.e.) Rzym prawdopodobnie kontrolował wybrzeża Lacjum i ujście Tybru. Najazdy sabelskie

w V w. p.n.e. doprowadziły do utraty tego regionu. Republika Rzymska uzyskała kontrolę nad ujściem Tybru w 338 r. p.n.e. zdobywając na Wolskach Ancjum, które stało się głównym portem rzymskim.

Okręty wojenne stosowane przez flotę rzymską w III w. p.n.e. miały grecką proveniencję, chociaż Rzymianie zastosowali liczne udoskonalenia. Wobec faktu, że głównymi przeciwnikami w latach 218-201 p.n.e. były floty Kartaginy, Macedonii, a w latach 214-212/211 p.n.e. także Syrakuz, wszystkie nazwy typologiczne galer wojennych zostały w tekście użyte w brzmieniu greckim, celem ułatwienia jego odbioru. W okresie wojen punickich w III wieku p.n.e. (264-201 p.n.e.) Rzym stosował: triery, ale głównym okrętem liniowym była pentera. Często używaną jednostką była także tetrera łącząca cechy obydwu okrętów. Większe *polyery* pojawiały się okazjonalnie. Trierą była według Tukidydesa okrętem skonstruowanym przez Ajmenoklesa z Koryntu, dla Samos w 704 r. p.n.e. Okręty tego typu pojawiły się masowo we flotach śródziemnomorskich dopiero na przełomie VI i V w. p.n.e. W trakcie wojen punickich wykorzystywane zostały operacyjnie jako jednostki lekkie, rozpoznawcze i eskortowe. O sile flot stanowiła liczba penter i tetrer. Występowały one w szykach eskadr, stosowały wzorem greckim manewry zespołowe. *Periplus* polegał na opłynięciu wrogiej jednostki i uderzeniu taranem w rufę lub burtę wrogiego okrętu. *Diekplus* zakładał przełamanie szyku wroga poprzez złamanie wiosł. *Kyklos* był taktycznym kręgiem obronnym. Możliwości manewrowe i parametry triery możemy poznać dzięki rekonstrukcji jednostki nazwanej „*Olimpias*” dokonanej przez zespół J.S. Morrisona i J. F. Coatesa.

Wraz z opanowaniem ujścia Tybru, Rzym aktywnie wkroczył na wody Morza Tyrreńskiego. W 311 r. p.n.e. powołany został urząd *duuovir navalis*, a już rok później pojawiła się pierwsza eskadra wojenna na morzu. W 306 r. p.n.e. operowała ona u wybrzeży Kampanii. W 282 r. p.n.e. republika rzymska popadła w konflikt z Tarentem, kiedy to na wodach Zatoki Tarenckiej zniszczona została rzymska eskadra 10 okrętów. W okresie wojny z Pyrrusem z Epiru (280-275 p.n.e.) Rzym współpracował z Kartagimą, z którą zawarł przymierze.

W 264 r. p.n.e. konflikt o sycylijską Messynę doprowadził do wybuchu I wojny punickiej. Flota kartagińska posiadała miażdżącą przewagę, jednak w 261 r. p.n.e. Rzymianie wdrożyli program budowy nowoczesnej floty: 100 penter i 20 trier jak twierdzi Polibiusz. Dzięki temu pod Mylae w 260 r. p.n.e. konsul Gajusz Duiliusz odniósł pierwsze zwycięstwo morskie. W kolejnych latach walki na morzu toczyły się zmiennym szczęściem. Rzymianie zwyciężyli pod Eknomos w 256 r. p.n.e., jednak katastrofy morskie i klęska pod Drepanum w 249 r. p.n.e. zniweczyły ich osiągnięcia. Ostatecznie 10 III 241 r. p.n.e. odnieśli pod komendą konsula

Gajusza Lutacjusza zwycięstwo u wysp Egackich. Od 2004 r., początkowo pod kierownictwem tragicznie zmarłego Sebastiano Tusy, wydobywane są rostra zatopionych okrętów pochodzące z tej bitwy. Do końca 2019 r. wydobyto ich 23.

Rozdział 2- Działania floty rzymskiej w początkowym okresie II wojny punickiej. Od ofensywy operacyjnej po defensywę strategiczną w latach

218-216/215 p.n.e.

Wybuch wojny z Kartagimą wymusił koncentrację floty rzymskiej, która w 218 r. p.n.e. liczyła 220 penter. W tej liczbie, źródła nie uwzględniły niewielkiej eskadry pretora M. Emiliusza Lepidusa stacjonującej w Lilybaeum. Pretor na czele eskadry odniósł pierwsze zwycięstwo morskie w tej wojnie. Rzym mógł liczyć także na flotę swojego sojusznika, Hierona II, który rozproszył kartagińską eskadrę w Cieśninie Messyńskiej.

Flota kartagińska, według tekstów źródłowych, rozpoczęła wojnę 112 okrętami zgrupowanymi w trzech eskadrach w Kartaginie i w Hiszpanii. Autor pracy przypuszcza, że są to dane niepełne.

Flota rzymska w 218 r. p.n.e. podjęła działania ofensywne na kierunkach Sycylia- Afryka pod dowództwem konsula T. Semproniusza Longusa oraz iberyjskim pod wodzą konsula P. Korneliusza Scypiona (I). T. Semproniusz opanował Maltę (Melitę).

W 217 r. p.n.e. brat prokonsula G. Korneliusz zwyciężył flotę kartagińską u ujścia rzeki Ebro, natomiast flota punicka w sile 70 okrętów wojennych dotarła do Pizy próbując nawiązać kontakt z Hannibalem. Pod Kosą zagarnęła konwój rzymski. Bez powodzenia ścigał ją konsul G. Serwiliusz. W Lilybaeum utworzona została eskadra pod dowództwem pretora T. Otacyliusza Krassusa, który pełnił nieprzerwanie komendę nad nią do 210 r. p.n.e.

Po klęsce rzymskiej pod Kannami w 216 r. p.n.e. nastąpiło zahamowanie działań ofensywnych. Flota kartagińska rozpoczęła ataki na posiadłości Hierona, a drugi zespół punicki zagrażał Lilybaeum. Eskadra Otacyliusza nie była w stanie przeciwstawić się na obydwu kierunkach. Jej liczebność wynosiła w latach 217-215 p.n.e. 75 penter.

Rozdział 3 – Wojna śródziemnomorska w latach 215-212 p.n.e.

Klęska pod Kannami przyniosła dalsze konsekwencje dla organizacji i działań floty. Pojawiły się braki w obsadach wioślarskich i zaopatrzeniu eskadr. W 215 r. p.n.e. po stronie Kartaginy stanął macedoński król Filip V, zmarł także Hieron II, a jego wnuk Hieronim zaczął skłaniać się ku Kartaginie. Po śmierci Hieronima Syrakuzy opowiedziały się po stronie

Hannibala. Siły wrogów Rzymu wzrosły o około 30-50 okrętów Syrakuz i 120 birem macedońskich. Rzym przyjął doktrynę kontynuowania aktywnych działań na wodach sycylijskich eskadrą T. Otacyliusza. Utrzymano także eskadrę braci Scypionów na wodach hiszpańskich, a przeciw Filipowi V utworzono zespół okrętów M. Waleriusza Lewinusa.

Kartagińska flota w 215 r. p.n.e. podjęła działania zmierzające do przejęcia inicjatywy operacyjnej. Hazdrubal Łysy dokonał desantu na Sardynii siłami 60 okrętów. Z takimi samymi siłami przepłynął się do Hiszpanii Magon Barkida, celem wzmocnienia floty na wodach iberyjskich. Eskadra Hazdrubala Łysego została przechwycona przez T. Otacyliusza na Morzu Sardyńskim i pokonana. Tenże przeprowadził również atak na wybrzeże afrykańskie.

W kolejnym roku Rzym podjął decyzję o budowie 100 nowych penter. Jednostki te zostały skierowane na wody sycylijskie. Flota rzymska w 214 r. p.n.e. osiągnęła liczebność 285 okrętów operacyjnych. Nastąpiło także wzmocnienie floty kartagińskiej. Pod wodzą Bomilkara liczyła ona 170 jednostek na wodach sycylijskich i co najmniej 60 w Hiszpanii. Konsul P. Waleriusz Lewinus zamknął pod Apolonią flotę Filipa V (120 birem), którą król z braku możliwości przebicia się spalił.

Konsul M. Klaudiusz Marcellus przystąpił do oblężenia Syrakuz w 213 r. p.n.e. od strony lądu i morza. Eskadra rzymska użyła wież oblężniczych (sambuki). Szturm zakończył się niepowodzeniem. Według Siliusza Italikusa flota kartagińska wraz z okrętami syrakuzzańskimi podjęła atak na eskadrę Marcellusa. Poeta użył nazw własnych okrętów. Atak miał zakończyć się stanowczym zwycięstwem rzymskim. W tym roku eskadry kartagińskie Bomilkara co najmniej dwukrotnie wpływały do Wielkiego Portu.

Bomilkar poprowadził w 212 r. p.n.e. wielki konwój na Sycylię: 700 transportowców pod osłoną 130 okrętów wojennych. Prokonsul Marcellus przypuścił atak, jednak Kartagińczyk uchylił się od bitwy. Transportowce wróciły do Kartaginy, a okręty wojenne popłynęły do Tarentu. Odcięte od punickich posiłków Syrakuzy zdobyli Rzymianie.

Rozdział 4- Osiągnięcie przewagi przez flotę rzymską w latach 212/211- 207 p.n.e.

Na przełomie 212/211 r. p.n.e. podjęto decyzję o kolejnym wzmocnieniu eskadry T. Otacyliusza do 100 penter. Zadaniem jej były ataki na wybrzeże kartagińskie, celem wciągnięcia floty punickiej do generalnej bitwy. Z początkiem 210 r. p.n.e. T. Otacyliusz zmarł, a komendę nad eskadrą otrzymał P. Waleriusz Lewinus. Eskadra zaopatrująca cytadelę z rzymskim garnizonem w Tarencie pod wodzą D. Kwinkcjusza została zniszczona w bitwie pod

Sapriortis (210 r. p.n.e.) Wobec tej sytuacji z floty P. Waleriusza wydzielono 30 penter celem prowadzenia działań na wodach Zatoki Tarenckiej. Flota punicka wyprawiała się na Morze Jońskie by połączyć się z nowo utworzoną eskadrą Filipa V. Do połączenia nie doszło. Do konfliktu, po stronie rzymskiej przystąpił Attalos I.

W 209 r. p.n.e. P. Korneliusz Scypion (Afrykański) zdobył Nową Kartaginę, gdzie w arsenale przejął punickie okręty wojenne i transportowce.

W latach 208-207 p.n.e. P. Waleriusz dwukrotnie zwyciężył flotę kartagińską, dokonał również ataku na wybrzeże afrykańskie. Król Filip V, niezdolny przeciwstawić się Rzymianom i flocie Pergamonu podjął decyzję o budowie 100 okrętowej eskadry. Eskadra kartagińska dotarła na Korkirę a następnie do Ojniadoj, jednak nie spotkała zespołu macedońskiego.

Rozdział 5- Przeprowa Rzymian do Afryki i neutralizacja floty kartagińskiej 206-201 r. p.n.e.

Począwszy od roku 206 p.n.e. następuje reorganizacja floty rzymskiej. Utworzone zostają cztery eskadry liczące po 40 okrętów wojennych. Obejmują swym zasięgiem wody Italii, Sycylii, Afryki i Sardynii. Na wodach iberyjskich legat Scypiona, Gajusz Leliusz zwyciężył Adherbala w potyczce morskiej pod Kadyksem. Magon Barkida ze zredukowaną do 30 okrętów eskadrą opuścił Hiszpanię, próbował odbić Nową Kartaginę, następnie dotarł na Baleary. Tam też zimował, by w 205 r. p.n.e. popłynąć do Italii i odciążyć nowymi siłami Hannibala, a następnie się z nim połączyć. Była to ostatnia operacja zaczepna floty punickiej w tej wojnie. W tym samym roku Filip V podpisał pokój z Rzymem.

P. Korneliusz Scypion w 205 r. p.n.e. rozpoczął koncentrację armii inwazyjnej na Sycylii. Nakazał budowę okrętów. W 204 r. p.n.e. dokonał przeprowy floty pod eskortą 40 galer wojennych (Liwiusz) lub 52 (Appian). Wylądował u Promontorium Pulchri wyprowadzając Kartagińczyków w pole. Natychmiast połączył się z Massynisą i przystąpił do oblężenia Utyki. W 205 r. p.n.e. flota punicka w sile 100 okrętów dokonała ataku zdobywając jedynie 6 transportowców Scypiona. Appian wspomina o dwóch atakach. W latach 204-203 p.n.e. Rzymianie przeprowadzili z Sycylii, Italii, Sardynii i Hiszpanii co najmniej 10 konwojów na potrzeby armii Scypiona. Żaden nie został przechwycony. Konwój G. Oktawiusza został rozproszony skutkiem nawałnicy.

Po ostatecznym zwycięstwie Scypiona pod Zamą w 202 r. p.n.e. Kartagina poprosiła o pokój. Scypion pozostawił Punijczykom 10 okrętów a 500 jednostek różnych typów nakazał wyprowadzić na morze i spalił.

WNIOSKI

Flota rzymska rozpoczęła II wojnę z Kartaginą z 220-230 galerami wojennymi, mając dwukrotną przewagę nad przeciwnikiem. Przewagę tę utrzymała niemal przez całą wojnę, zachowując inicjatywę operacyjną nawet w latach 215-214 p.n.e. kiedy po stronie Kartaginy opowiedziały się Syrakuzy i Macedonia. Flota rzymska skutecznie zwalczała konwoje kierowane do Hannibala, aczkolwiek co najmniej 2 dotarły. Dwa kolejne stały się udziałem Magona. Stoczyła na pełnym morzu 10-11 bitew i potyczek morskich, z których tylko jedną przegrała z flotą Tarentu, a dwie kolejne możemy uznać nieznacznymi sukcesami punickimi (pod Utyką). Eskadra z Lilybaeum pod wodzą T. Otacyliusza Krassusa i P. Waleriusza Lewinusa zadała flocie kartagińskiej trzy klęski na pełnym morzu.

Eskadry rzymskie zatopiły, spaliły lub zdobyły 95-131 okrętów kartagińskich, przeważnie penter, przyczyniły się walenie do spalenia 120 birem Filipa V. Przejęły 4 okręty z poselstwem macedońskim, a nadto sprzymierzeniec Rzymu Hieron II, już na samym początku wojny zdobył 3 pentery punickie w Cieśninie Messyńskiej. Daje to łącznie wyeliminowanie nie mniej niż 222-258 wrogich okrętów wojennych.

Straty rzymskie z kolei, niestety częściowo przemilczane przez kronikarzy, zamknęły się liczbą udokumentowaną źródłowo: 5-8 okrętów zniszczonych przez flotę kartagińską, 5 galer wojennych (penter i trier) i 15 mniejszych jednostek przez eskadrę sojusznika Hannibala, Tarent. Daje to łącznie straty na poziomie 25-28 okrętów.

Zreorganizowana flota rzymska w latach 204-203 p.n.e. przeprowadziła co najmniej 11 konwojów na rzecz armii Scypiona Afrykańskiego, dowożąc sprzęt, żołnierzy, żywność i odzienie. Tym samym walenie przyczyniła się do jego ostatecznego zwycięstwa nad Hannibalem. Żaden z konwojów rzymskich nie został skutecznie zaatakowany przez flotę punicką.

Uzupełniając powyższe wnioski i spostrzeżenia należy skonstatować, iż II wojna punicka nie była konfliktem wielkich bitew morskich, poza nielicznymi przypadkami, lecz starciem niewielkich eskadr, konwojów i transportów lądowych. Była wojną o dostarczenie żołnierza, sprzętu i żywności na potrzebę toczonych batalii lądowej.